

# Refi.x, Pozytyw

To, co było kiedyś, to pogrzebany sprawy  
Dziś nauczyłem się jebać te moje wady  
Może wypije za wasze dobre rady  
Choć mimo wszystko stawiam dziś na swoje, stary

Wiesz co by nie było  
Należy wierzyć że będzie tu ok  
Gdybym nie wierzył frustracja zjadałby mnie jednym krokiem  
Co się należy to wezmę, tylko jak dadzą, proszę  
Chyba wiadomo, że w arsenale mam armatę nie procę  
I proszę weź wierz gdy mówię, że chcę wszystko naprawić  
Może się gubię ale nie lubię jak ktoś z góry rzuca nienawiść  
Raczej nie ma nikogo na świecie, który by nie był niczemu winny  
Ale jestem dobrym człowiekiem, ty weź chrzań co mówią inni  
Prawda nie jeden to wariat co ciągle ma wyjebane  
Prawda jest taka że jebac dzieciaka on nigdy by nie był wstanie się poświęcić  
Proste na maksa  
Zdanie takiego tu nie ma wartości  
Szkoda też czas na polemikę  
Debilom, to tylko rachować kości  
Od dziś problemy to będą tu tylko ziomowe wyzwania  
Wielu się zwierza się tu mimo woli  
Lecz nie żałuję żadnego wyznania  
Jestem otwarty, otwarte karty  
Chcesz coś wiedzieć to zapytaj  
Wstyd mi za siebie za to co kiedyś  
Moz eto kiedyś opowiem na bitach

To, co było kiedyś, to pogrzebany sprawy  
Dziś nauczyłem się jebać te moje wady  
Może wypije za wasze dobre rady  
Choć mimo wszystko stawiam dziś na swoje, stary